

Czasopismo San wychodzi w każdą niedzielę.

Przedpłata

zamiejscowa: w miesiąc		miesięcznie 40 ct.	
miesięcznie 60 ct.	kwartalnie 1 złr. 30	miesięcznie 40 ct.	kwartalnie 1 złr. 20
połączenie 2 70	połączenie 2 40	połączenie 2 40	połączenie 2 40
rocznie 5 40	rocznie 4 80	rocznie 4 80	rocznie 4 80

Numer pojedynczy 10 ct

Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.



Cena ogłoszeń:
5 centów od miejsca jednego wiersza dro-
bny druk.
Przedpłatę za miesiąc i ogłoszenia
przyjmuje:
Redakcyja, naprzeciw Starostwa w Przemysłu.
Przedpłatę miejscową
Księgarnia Bracl Jeleniów w Przemysłu.
Reklama nie zwracają się.

czasopismo społeczno-ekonomiczne.

Przyjazd Najjaś. Pana.

Kilka dni przedziela nas tylko od chwili, gdy N. Pan wstąpi w granice naszego kraju by odwiedzić od dawna niewidzianą prowincyja. Ten krótki przebieg czasu przemieni wśród go-raczniejszych przygotowań na przyjęcie Najdo-stojniejszego Gościa, który Swym przyjazdem okazuje przychylności dla nas, jakiej niejedno-krotnie dawał dowody, będąc w wielu razach jedyną ucieczką naszą i tarczą obronna wtedy, gdy nieprzyjazne nam stronictwa w monarchii, dążyły do zagłady naszej narodowości i języka.

Przyjęcie Monarchy będzie miało na ka-żdym kroku cechę niewymowności, nie ma tu nie co by było nakazaniem, każdy czyni co chce i na co go stać, jaką to różnica tego przyjęcia, od tych nakazywań z urzędu owacy, do ja-kich władze mowskiewskie zmuszają Polaków w Królestwie Polskim i Prowincjach zabranych. Tu ludność wszystkich stanów i wyznań gar-nie się do stóp Tronu, pragnie okazać miłość i wdzięczność monarsze co dla dobra swych ludów zrekł się samowładztwa i wzwał je do współdziałania w rządzie, tam w podobnych ra-zach kilka najetych lub przemocą spędzonych in-dywiduów wykrykuje dzięki hurra!, a ona ma świadczyc o szczesliwosci Polaków pod ber-mem samodzielnicy i nahajka kozacka. Jakże oni muszą nam zardzić tej swobody, jakiej my tu używamy, a która nas powoduje do tej wielkiej manifestacyi, na którą z dumą spogląd-kać może nasz Monarcha, jak ojciec patrzy na dzieci okazując mu miłość i wdzięczność za doświadczone dobrodziejstwa. Tak jest, przy-jęcie Monarchy naszego jest manifestacyja, ma-jącą pokazać światu, iż Polacy nie wprawdzie nie zapomnieli, niczego się nie wyrzekli, lecz wiele nauczyli, że Polacy nie są niewdzięcznym narodem, owsem dla tego co uszanuje ich tra-dycyę, nieszczesną ich Ojczyznę, co przyna-ini prawo czuć myśleć i mówić po polsku, będą oni najposlušniejszymi i najprzywziaszszym poddaniymi Zrozumielij doniosłość tej chwili najczestniej nasi nieprzyjaciele, a nie mogąc zna-leźć fałszywego tonu tej harmonii ogólnej, ja-kiego naprosto szukali, zamilkli i uchylili czo-ł przed tym wzniosłym objawem miłości całe-go narodu dla swego ukochanego Króla. Wo-bec niej bowiem zamilknąć muszą wszelkie u-przedzenia, wszelkie nienawiści, każda bowiem wielkość budzi uczucie uszanowania

Nic więc nie zamąca uroczystości tej wa-żnej w dziejach narodu naszego chwili, nie przeszkadza objawom naszym zapalu, z którym witamy Monarchę wolaając z pełnej pierś: Niech żyje nasz Cesarz i Król Franciszek Józef I

złogilo swą kandydaturę, a mianowicie pp. Dr. Ritterer czono prawa kanonicznego na uniwersytecie lwowski i Romanowicz publicysta. Pierwszego z kandydatów poleca go-rodzko ks. Jerzy Czartoryski i poseł Erazmowski, Czerwikowski, a drugiego na krótki szlaku stądnieć można. Dr. Ritterer był nawet w Przemysłu i odwiedził przewodniczą-cego komitetu, lecz tego wówczas nie było w domu. Dr. Ritterer znanym jest jako bardzo zdolny człowiek, a jako prawnik sędział sobie imię nietylko w kraju lecz i po granicami tegoż. Taką silą byłoby pożądaną w delegacyi

Na sąpynie wyrażone przez Dra Waygarta jakich kan-dydatów jest zaprzętych, miał p. Czerwikowski odpowiedzieć, iż on jest przewodzącym członkiem sekcycm P. Romanowicza sznany wszyscy z działalności publicystycznej. P. Frankowski oznajmia, iż b. poseł Dr. Dworski będąc sam nieobecny uprosił go, aby na zebraaniu komi-tytu odczytał listy jakie dostał od ks. Czartoryskiego i p. Czerwikawskiego, co mówca wykonywa, a z listów tych wy-slysza, iż oni popierają Dr. Ritterera. P. Frankowski za-żąda stądniła wniosek, aby z powodu że Gródko posiada wza-wnie nie wiaził inicjatywy we wskazaniu kandydatów, delegacyja wybrana do porozumienia się z Gródkiem u-żąda się tamże i poleca na kandydata Dr. Ritterera.

P. Leo życzy sobie, aby zanim przedstawili się czepli-ki kandydatury wyślachd wyznania wiary kandydata. Urzno bowiem wiedzieć naprzód, czy będącymi podzielił ich zaprzę-tywania. Proponuje zatem aby wpiery zaprosić kandydatów do złożenia wyznania wiary politycznej.

P. Ganski zaprasza Dr. Waygarta, czy zamiera kandydować gdyż rozpuszczono wieść że tak, a nawet jest już agitacyja za nim.

P. Waygart odpowiada, iż o godności polecała się nie ubiega i ubiegać nie myśli, gdyż jako zastępca Dra Smolki musiałby zrzęknąć się zastępstwa w Wydziale krajowym, a to mogłoby się stać tylko za porozumieniem z członkami Wydziału, lub kolegami sejmowymi, a to obecnie byłoby niemożliwe. Na uwagę p. Ganskiego, iż nie się zadawalała tu odpowiedzija i żąda jasnego wytłu-maczenia, się w razie wyboru przyjęcie mandat, odpowiada Dr. Waygart: „Oświadczam kategorycznie, że nie kandy-duje i nawet kandydatem by, gdyby ktoś ja postawił nie przyjmie“.

P. Adelman zapytuje, co jest komitewi wiadomem o kandydaturze p. Pfeifra, adwokata wiedeńskiego, który podobno w Gródku czynił silne zabiegi.

P. Frankowski odpowiadając na to objawia swe zdanie, iż w to kandydaturę nie wierzy i przemawia za swym wniosem.

P. Ganski w dłuższym przemówieniu cechuje nieprzy-tyczony postępowanie p. Pfeifra, który z początku zię-cia parlamentarnego czynił wielkie obietnice wyborcom póki posłem nie został. Dopływający swych celów i zostawiaj-uczłonkiem różnych rad i zawodowych zakolecyi swą ka-ryerę polityczną dobrowolnie eksplorowaniem się i odle-żaniem w Wiedniu. Słyszcząc z drugiej strony obo-żania trude przysięgi i przynajmniej wiało należyć, aby p. kandydował bez żadnych wiodów osobistych. Z przy-tyczonych kandydatów nie może mówca oświadczyć zię-ty nowczo za kimsi pliki nie złoży swego wyznania wiary, popiera więc wniosek p. Leo z tym dodatkiem, by komi-tytet uznał kandydaturę p. Pfeifra za antinarodową.

Niepodobna nam powtarzać dyskusyj całej, która cze-sto stawała się rozwiłkami, wielu z mówców powtarza-łonośmy słowy, co o mówili poprzedni, podnosimy więc ty-ko wybitniejsze przemówienia i wnioski. I tak p. Erazm-kiha wniosek p. Frankawskiego i żąda by z powodu że inicjatywa miała być zostawiana Gródkowi, czekał aż on nam zaproponuje kandydata. Na uwagę p. Frank-awskiego, że propozycyja Gródko nie jest dla nas wiążą-ka, bo pierwszostwo zostawione temu miastu było rzeczy-kuriozają, a nie odrywając się do nas i zostawiając nasze zapętywanie bez odpowiedzi, zrekł się Gródko tegoż prze-żwania, dalej że Gródko może nam przedstawić kandy-daty na którego my się zaima miara zgodzić nie może-ny odpowiada p. Hradel, że uchwała walnego zgromadze-nia jest dla komitetu obowiązująca, a mysl że Gródko może nam przedstawić kandydata nie odpowiedzialnego byłoby ubliżeniem Gródkozom których uważaliby się za mielo-tylni przypuszczając, że są w stanie to uczynić. Uwaga p. Szankiewicz, że gdybyśmy odpowiednio do żądania p. Hra-đla bezwarunkowo godził się na kandydata przedstawione-ego nam przez Gródko, zrobilibyśmy się sami małocelnymi,

czuło się być dotkniętym osobiście, na co zauważa przewo-żniczący, że poprzedni mówca w niecierpiętkożyli granicy dyskusyjii obiektywnej. P. S. żąda by Gródko za-wiadomiło kto polejera kandydaturę p. Ritterera.

P. Tyczer wnosi by Przemysł nie wybrał obcego" tylko Przemyslyanka, na co w humorystycznym sposób od-powiada p. Frankowski, że skoro tak dalei pójść, to mie-szkający Zaasania będą żądał by z ich przedmieścia, a z Wilcza znowu ztamtąd posła wybierać.

P. Janeczak proponuje by apros Dr. Waygarta by kandydował.

Dr. Waygart dziękując za dowód zaufania oznajmia, iż tego co powiedział wyplenił dot deputacyji nieczarom musi podziwować to . . . (W ten moment przerywa mu sekretarz p. Lovicki prozając by jako już świadkowi tej rozkyny wolno było ją opowiedzieć. Z opowiadania jego wynika, że Dr. Waygart wiezając, że może być gdzieś-dziejnie użytecznym niechoce kandydować.)

Jż po zamknięciu dyskusyjii wnosi p. Wladyczyński, by wobec niezdzielenia, głoszącego kandyd (o) apros p. Waygarta, by on poselstwo przyjął.

P. Waygart nie chce tego wniosku podjąć co głoso-wołanie, potem ustępuje miejsca zastępcy przewodniczącego przyzecz powstaje zabawaę qui pro quo, gdyż sekretarz sądząc, że jemu słosno zastępowo, zabiera miejsce i tego podaje nam wniosek pod głosowanie, dopiero ustępuje z tego miejsca na uwagę kilku obecnych, że zastępcę jest p. Leo, a ten jest obecny. Wniosek Wladyczyńskiego przyję-ty aplaudem otrzymuje większość, wniosek p. Ganskiego nie-oddany pod głosowanie, przyzecz nie obszedł się znowu bez przedwzki między tym wnioskodawcą, a p. Hradlem, który nie wiedział z jakiego tytułu uważa się za jakiegoś starszego rady, i usurpuje sobie prawo rozstrzygnięcia czy jaki wniosek ma być oddany pod głosowanie lub nie.

Mając jeszcze pod ręką sprawozdania pomieję umie-śnionego dla braku miejsca nie możemy podać żadnego spo-glądu krytycznego na ruch przedwyborczy, zastrzegamy sobie jednak prawo uczynienia tego następnie.

Posiedzenie komitetu przedwyborczego na dniu 24-go sierpnia 1880.

Przewodzący p. Waygart zawiadamia zebrane że stosownie do zlecenia komitetu udawał się delegacyja pi-śmiem do Gródko w celu dowiedzenia się, czy może na 24-go tamże przyjechać, w celu porozumienia się z gródc-kiem komitetem co do osoby kandydata na posła. Na to i jednak madsz od p. Leo usnego odpowiedź, żeby się wstrzy-mać z przyjazdem aż do wiadomości.

Delegacyja jednak ze względu na krótki termin po-stawionia wyśląd do Gródko p. Jarollina w celu rozpa-tryczenia się i wysondowania opinii. Właśnie oczekuje obec-ności przybycia p. Jarollina, który zda sprawę ze swej misyj.

Zawiadamia dalej przewodzący zgromadzenie, że p. Ritterer i Romanowicz zgłaszali się do niego listownie i że obu domo wiedeńskiego nie obawiają się, że nie- może, to Gródko się nie zdeklarowa a Przemysł natłopi tym razem pierwszostwa Gródkowi co do stawiania kandy-daty. Dalej donosi p. przewodzący że ks. Jerzy Czartory-ski, pp. Czerkawski i Smolka polecają kandydaturę p. Ritterera

P. Jarollin który proas z dworca kolejowego przy-bywa na posiedzenie, zdaje sprawę z rezultatu swego podr-żo do Gródko, z którego wyprawa do wiedeńskiego do-szła że p. J. wiaziął się z p. Hansen, Skaykim, Voglem i Raabem i że od tych Panów się dowiedział, że Gródko ma już kandydata, ale że związani słowem, wymienić go nie mogą, że jednak 28-go przyjeżdże delegacyja gródc-ka do Przemysłu i przedstawi swego kandydata, nasz delegat jednak nieszedzeli dalszych dyplomatycznych zabiegów i użalo mu się wybić, że tym kandydatem jest Dr. Pfeif-fer adwokat z Wiednia. Z tego sprawozdania podchwyci-ł onosząc, że p. Smpl nakazywał przez p. J. za ktm Gródko się oświadczy powiedział, że całej wyборы to kandy-daty, bo to wszystko jedno jako się wybierze, ale że ho-żebyli konkluzycie chce wieziedzić, to powiada mu, że posłał będzie p. Waygart, bo p. Romanowicz chwycyja, a o Rit-terera jakimś tam profesore nie wie wie; p. Henze zaś oświadczył p. J., że Gródko da tym razem kandydata Przemysłu i że jeżeli Przemysł pójdzie za tym kandy-datem, to na przyszłość Gródko zawsze pójdzie wierne za

WYBÓR POSŁA.

Sprawozdanie z posiedzeń komitetu przedwyborczego.

Posiedzenie komitetu na d. 22 b. m. w sprawie przedwo-żniczy Dr. Waygart zawiadamiając, iż dotąd dwie osó-

WYNOSRONA
z **Badenu i Vöslau**
do kuracyi co dzień przycho-
dzić będą świeże od 1. Wrze-
śnia do **HANDELU**
M. Kozłowskiego
w Przemysłu.

Mieszkanie na czas pobytu N. Tuła
we Lwowie.
Dwa pokoje ul. Sytyńska 13. dwa
okna na front, 100 łokców od wałów
hemickich, miejsce do spania 3 śwet-
lane 4. Lisy adresować: Paster J.
Miotek Lwów Awraam Kar. Ludw.

Firma A. R. JANECZKA w Przemysłu
renomowana już od 18 lat

najlewniejszy skład - jednego wyrobku - wykonawczych jelenich, szarek,
kozłowych, glistnowych, jadowych, nicianych, damskich, pradkich i dziecięcych,
oraz wielki skład gotowych bandaży na ruperty pachwinowe i pepkowe, pancerzy
gumolaminacyjne na kurczową ropkę żył, przeciwczarna gątopierchoły, skóry łożo-
wej jelenie do łóżek, antryzoidalne i lenne parzialony i katani, produkty naturalne
i gątopierchole do nadymania par, szelki, krawaty, kolnierze, manerety, szpilki,
tytoniaki, papylary, perfumy, mydła, porcelana na ozdoki, szereki do szkieł,
złoty i srebrny, kufry, toby polidrowe i wyślakowe, pasy na łożyska, obrędkę dla
paw różnego rodzaju, futery na rewolwery, skóraże z rzeźmionem do strachy, pasy i
plecy skóraże, leżące gumolaminaty austrzyckie i prawdziwe roszyńskie.
Oraz także wszelkie wyroby z zapowiadanej styczniowej od 1. r. damskiego,
męskiego i dziecięcego, znana już z rzetelności i sumienności.
Zemówienia uszczególniam jak najpunktualniej.

CYRK M. WAGNERA & CONRADI

Podpisani mają zaszczyt donieść Szan.
P. T. Publici, że dziś w niedzielę dane będą
duże wakacje przedstawienia
a mianowicie: piątkowe o godz. 4 po połud-
niu, a goda 8 wieczorem, na które Szan.
P. T. Publiczność do jak najliczniejszego
udziału zapraszamy.
Dawasy obecnie w Przemysłu już cztery
przedstawienia, tzn. trzy soboty, że zdołaliśmy
dotąd najpełniejsze zadowolenie Szanown.
P. T. Publiczności uzyskać.
Drętko za dotychczasowe łaskawe
wsłędy, upraszamy i nadal nas takowymi
zaszczytów.
Z głębokim szacunkiem
M. Wagner & Conradi.
P. S. Przedstawienia odbywają się codziennie,
z zupełną zmiennością programu.

HANDEL KORZENNY
i **Główny skład**

wszelkich towarów tego rodzaju w okręgu przemysłu poleca niżej podpisany właściciel
biżuterii, który od 25 lat pracując sumiennie, omylewając się na tem polu, zjednał
sobie ogólne uznanie Szanownej P. T. Publiczności.

Dotąd wprawdzie nie wdawałem się nigdy w żadne reklamy, dziś jednak powierzy-
wam najładniejszą reklamę w gros różnych towarów, zjednałem się polecił
wyżej Szan. P. T. Publiczności nadmieniam, że ceny jak najumiarkowane. Bo za-
bywam towar z pierwszego ręki i za gotówkę; za sztuką jak najtaniej, bo
przez tylnianą praktykę nabylam wyrobę w wyborze i ekspedycja natychmiastowa.

Ma także skład: **CEMENTU** z najlepszych fabryk, cenami wspaniałymi
i czyszczo: **GIPS LWOWSKI** na drobny waz i hurtownie; **OLEJNE FARBY**, **SMA-
ROWIDLA**, **MIAŁO DO PODŁOGI** t. d. t. d. t. d.

Przemysłu **MAJER OS. GANS**
w domu własnym pod l. 151 - 152 przy ul. Franciszkańskiej przy „Bismar-
ku”

OLBRZYME STRATY

jakie poniosła wielka londyńska fabryka mebli żelaznych **Gedderive Brothers and
Comp.** przez najwzięty upadek Glasgowskiego Banku, tak ja zachwiał, że postanowiła
zamknąć fabrykę i wyprzedzić olbrzymie zapasy wyrobionych i w wszystkich wystawach złot-
nym medalion odznaczonych mebli żelaznych za czwartą część ceny fabrycznej.

Dotąd ztem przez powyższy zakład nie poruczyli przysiężni

4000 sztuk żelaznych łóżek dla dorosłych
(prawdziwie pyzane wykonane i niedościgną ozdoba każdego mieszkania i publicznej) po ha-
cenie niekiedy jeszcze niedyktę cenie tylko 8 złr za sztukę (dawniejsza cena 32-33. 50kr)
Obr: lunki nawet pojedynczo żółek wykonywam, jak długo zapas starczy same wybrat-
wa sztuki bez zarzutów najlepszych za przeliczeniem najliczniejszemu dla zobowiązania.

S. Hemmer, skład maszyn w Wiedniu
Landstrasse, Gartnergasse 18.

Zwłaszcza w łocie i w jesienną się łąka żelazna, ponieważ obniżają od wszelkiego
robactwa i niecierpią do przelotu są niezmiernie trwałości, a dają się składować, nie poro-
wania praktyczniejszymi i lepszymi od żółek dziewczynych.

PORTLAND CEMENT
Powszechnie jako najlepszy
uznany
dostarcza po cenach
fabrycznych w całych.
 $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{4}$ beczkach
handel
M. Kozłowskiego
w Przemysłu.

Patrzebny jest
NAUCZYCIEL PRYWATNY
z praktyką w tym zawodzie do
chłopczyka 10 letniego
na wieś
dla studyów gimnazjalnych.
Wymaga się oprócz nauki
umiejętnej prowadzenia i
nadzoru.
Blizsza wiadomość w księgarni
p. p. braci Jeleniów
w Przemysłu.

Bogate
kopalnie Nafty
są w spółce lub całkowicie
do sprzedania z wolnej ręki.
Zgłoszenia proszę adresować
M. G.
SPAS
o p. Stare miasto.

Na wystawie światowej w Wiedniu w r. 1873 — na wystawie artysty-
cznej w Londynie w r. 1874 i na międzynarodowej fotograficznej wy-
stawie w Wiedniu w r. 1876. Medalami i dyplomami przemjowany; na
Wystawie krajowej we Lwowie w r. 1877. Medalem zasługi za postępy
w fotografii odznaczony

B. HENNER
FOTOGRAF w Przemysłu (obok Magistratu)

Zaspisatrzysy w celu reducji uczenia się zyciomom Szanown. Publiczności **ZAKŁADU**
swój fotograficzny najwspanialszy przyrządkami i dekoracyami, tak, że takowy pod każdym
względem pięknie urządzone, do najlepszych tego rodzaju zakładów wszelkich miast licznym
był może, poleca się Szan. Publiczności do wykonywania wszelkich i zakres sztuki i fotografic-
znej, wchodzących robot, a mianowicie według francuskiego sposobu oświetlenia tak zwa-
nych fotografji **Hembandina** (tulej fotografji salonyowych każdego rodzaju) wielkością po
umiarowanych sztukach cenach.

Wielce szanując **Widoki miasta Przemysłu** i okolicy, niemniej i innych miej-
scowości, jak: Zagóra, Kulaszewo, Szczawnego i t. p. są zawsze do nabycia w powyż-
szym zakładzie.
Podmienię się oraz na zdanie PP. Obywateli wyrażać na miejsce swoich współro-
dowców do zdobycia patyków lub budynków mieszkalnych, także 4 szelkich zakładów
prezentowanych pod warunkami przypięsiami.



JOACHIM CHILL
LEKARZ PRACOWNI
med. urg. i chirurg. w
SPECJALISTY W LEZENIU
chorob zębów i szkieletu

DEUTSCHIA Z WIEDNIA
mieszka w Rybnem Nr. 81. sprowadza artykuły
złoty i srebrny (także szereki według najnowszych wyro-
bów) i galwanizowane i lakierowane przedmioty, także
sztuczki i irtakow. W tym celu poleca się
Sz. Publiczności Szanownej Publiczności.

HANDEL.
Niżej podpisany oznajmiam, że posiadam
w mym składzie wszelkie

WODY MINERALNE,
które dopiero co sprowadziłem,
jako też zalecam wszelkie

OWOCE
które codziennie
świeżo otrzymuję

Opieczętowane przysyłają i wykonują
jak najkrapiej wszelkie zamówienia z
przedmiotów znajdujących się w mym
składzie.

S. Syrop.

Prawie za darmo!

Objawy od zarzadu masy upa-
dłej, **Położonej fabryki srebra Bria-
ntana** obtrzymaj zapasy, wyrobok z powo-
dów wieloletnich wyprawy i wypraziana biała
i sprężenie się o 76 procent niżej ceny
szanunkowej.

zawias
Przebieg darowuje.
Za rub. 7.25 czyli zaledwie połowy warty-
ności rubli dostaje się asystujący przyr-
bów **SERVIS** ze srebra Bria-
ntana **KROJOWAŁ PRZEDTEM ŻŁ. 28.**
Ze tenże pozostanie białym
GWARTUSIUS SIĘ PRZEZ LAT 25
8 nóż stalowych z wybor. stalowymi ostrzami
8 prawid. arg. widelcy za srebra Bria-
ntana 8 maszyn łyżek stołowych z
6 wybornych łyżek do kawy „ „ „
1 ciężka chodliwa „ „ „
1 maszyn łyżek „ „ „
6 najlepszych cyzelowanych tacerek
6 wybornych podkładek na noże
3 piękne banki do „ „ „
Przeprzane spóźniali na cukier
1 wyborna solniczka lub cukierniczka
10 do herbaty najpiękniejszego gatunku
10 sztukowe listeczki napojowe
(40 sztuk)

Wszystkie te wyliczone 48 **SZTUK**
sliczonych przedmiotów kosztują razem tylko
żł. 7.25

Obstanki za przeliczeniem powstomem
lub za przesłaniem gotówką wykonywa jak
długo zapas starczy **M. WERTS**
Verenigtjes
BRITANNIALEISER-FABRIK-DEPOT
WIEN
II. Untere Donaustrasse 43.
— W razie gdyby się niepodobła serwis,
przejmując się go napowrót do 8 dni —
— Serki fotograficzne i listow uznania
od osób kompetentnych i wpływowych o wy-
borności i znakomitości naszych
wyrobok, a które dla braku miejsca nie mogą
być ogłoszone, leżą do publicznego
przedziewania w naszych biórach. —
— Z osobą przęt oszukalniczym należy
dobrze zapamiętać adres i podać dokładnie
inne nazwy ulicy. —

HANDEL
M. KRUGA
w Przemysłu

poles:

co do lat 14 świeżo sprowadzone
WODY MINERALNE
KRAJOWE i ZAGRANICZNE
po bardzo umiarkowanych cenach, gotowe
FARBY OLEJNE
w różnych barwach, wdanego wyrobu, w
postaci od 1 do 10 lit. do najwielkie ilości.
PEDZLE, SZCZOTKI, FARBY
i wszystkie przybory dla malarzy
pokojowych i dla pozostłych.
CEMENT GROSZOWICKI
przez krajową komisję za najlepszy uznany.
PIWO KRAKOWIECKIE
wybrana Leżaków i Abana, co gros i on
detail na Krzemieniu, w beczkach i butel-
kach organyjalnych i k. i. Browach.
PIWO PILNECKIE
z browaru Mszczakowskiego.

TURNIPS
czyli repa ściernianka
najlepszej jakości poleca handel
M. Kozłowskiego
w Przemysłu.